

GŁOS ŚWIĘTEGO JAKUBA



Sośnicowice, kwiecień/ maj 2021.

W POWIETRZU CAŁY CZAS UNOSI SIĘ ZAPACH OJCA SYNA I DUCHA ŚW

Mocnym akcentem rozpoczyna się liturgia Słowa jak to Mojżesz wstawszy rano wziął do ręki kamienne tablice..Pierwsze co zrobił to oddał budzący się dzień Bogu..**A ja czy rano po przebudzeniu zrobiłem pobożny znak krzyża wcześniej dotykając tego wiszącego na ścianie?** Dobrze z samego rana dotknąć swoimi palcami czegoś świętego i dobrego..**Jak to zrobiłem ? Szybko? Tak z przyzwyczajenia? Czy byle jak.. Na ile moje serce próbowałem oddać Bogu w Trzech Osobach?**

To najprostsze wyznanie wiary..tu odnajdujemy całego Boga, ale aby Go usłyszeć, zaprosić to muszę wykazać się dozą koncentracji tak na raz dwa i trzy..chęć..bądź przy mnie...

Tak trudno Go złapać, opisać ..To co o Nim wiemy pozostaje tylko cieniem tego Kim jest naprawdę ..Zapachem pozostawionym w każdym miejscu gdzie jest człowiek..Jego dziecko ze swoimi problemami i radościami..Jest wtedy wszędzie ..jak dym kadzidła który swym wonnym zapachem wypełnia kościół..Czuć Go..jest obok..Filippo Sorcinelli jest krawcem samych papieży ale i kreatorem zapachów. Każdy ornat pochodzący z jego pracowni jest skropiony zapachem ..Z reguły używa jednego to Laus czyli chwała który swoim wyjątkowym aromatem zaraz przypomina wnętrzu kościoła wypełnionego kadzidlany dymem..Coś niesamowitego..Nasze nozdrza wypełniają się powoli czymś niezwykłym..

Nasz Bóg to Abba ,Tato albo Ojciec wyjątkowy w swojej miłości. Nie jest Bogiem samotnym ale to trzy osoby wpatrzone w siebie z niesamowitą miłością..jest przecież samą Miłością, Dobrem i Prawdą..W kulawy, niedoskonały sposób można by tu przywołać zwykłą fotografię wyjętą z rodzinnego albumu która przedstawia kochającą się rodzinę..choć mówią że z rodziną to najlepiej wychodzi się na zdjęciu ale coś w tym jest..Dzisiaj są jeszcze ludzie i jest ich niemało którzy tak właśnie podejmuja miłość rodzinną i nią starają się codziennie żyć. I doświadczamy tej Bożej miłości w zwykłym życiu kiedy czynimy znak krzyża...

W imię Ojca i dotykam mojego czoła..**uświęć** Boże moje myśli bo stamtąd wszystko się bierze..To moment który uświadamia mi że mam prawdziwego Ojca w niebie...

I Syna dotykam mojego serca ..to miejsce moich uczuć i emocji.. **Chcę** by było ciche i pokorne dla Ciebie..Tu czeka mnie ogrom pracy i cała paleta możliwości wg litanii do Serca Jezusowego.

I Ducha św. kiedy dotykam moich barków. to one muszą ponieść wszystkie trudy i cierpienia..daj by były silne..

I Amen na końcu..składam siebie całego w Twoje ręce Panie, przyjmij moje życie, pracę i trudy codziennego dnia..

Amen..amen..amen na całe życie...

/na bazie wygłoszonego kazania w Rachowicach oczywiście mamy tu czynienia z dosyć dużym skrótem ks. Marcin Gajda/
zdjęcia pixabay.com



25 kwietnia

IV niedziela wielkanocna

Dz, 4,8-12 1 J 3,1-2

Ew J 10,11-18

Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia i jeden pasterz.

Przypowieść o dobrym pasterzu przypomina nam kilka prawd o naszych relacjach z Bogiem. Zaprasza nie tylko do refleksji, ale i do odpowiedzi na rodzące się pytania. Udręczeniem dla wielu jest poczucie osamotnienia w nieprzyjaznym świecie, konieczność zmagania się z przeciwnościami przy obojętności otoczenia. Jezus - Dobry Pasterz obiecuje swą stałą obecność w życiu owiec. Przypowieść o zagubionej owcy, przypomina nam o Jego nieustannej trosce i aktywnej obecności w naszym życiu. Świadomość, że jest Ktoś, kto się zatroszczy, kto poprowadzi i obroni, pozwala choć na chwilę zapomnieć o trwodze, która wypełnia serce zagubionego. Wczytując się w tę przypowieść, odkrywamy, że Jezus trzykrotnie deklaruje: *życie moje oddaję za owce*. Pasterz przewodzi trzodzie, stoi na jej czele. Okazuje się dobrym, gdyż gotów jest przelać krew dla jej ocalenia. Trzoda nie może się sama uratować. Droga pasterza jest więc drogą trudu, wyrzeczeń, poświęcenia i cierpień; to droga Śługi Pańskiego. Owce nie zasłużyły sobie na Dobrego Pasterza, On sam siebie oddaje. Od owiec oczekuje, aby Go znały. Nie chodzi tu, o znajomość teoretyczną, lecz o praktyczną zażyłość, żywą więź bliskości na kształt przyjaźni. Naprawdę posłuszni możemy być jedynie wskazaniom kogoś, kogo znamy na tyle dogłębnie, że mu ufamy, przekonani, iż chce on dla nas dobra. A dobry Pasterz nie pragnie dla swoich owiec niczego innego, jak życia w obfитоści. Dobry Pasterz nie odstępować więc i nie opuszcza wierzących także w chwilach decydujących prób i doświadczeń duchowej walki - zapewnia ich nawet o specjalnej wówczas pomocy (Mt 10, 19-20). Pozostaje wierny swojej miłości w każdej sytuacji. Nie pozwala rozproszyć swoich owiec.

Panie Jezu, wśród wielu różnych dźwięków i słów, które codziennie mnie otaczają, daj mi usłyszeć Twój głos. Ty jesteś moim pasterzem. Znasz mnie i wiesz, że wciąż kocham Cię za mało. (M.W.)

INTENCJE MSZALNE

Poniedziałek 19.04.2021 r.

16³⁰ Różaniec o pokój na świecie
17⁰⁰ Za + męża i ojca Rudolfa Jarzina
Z okazji 10 urodzin Kacpra

Wtorek 20.04.2021 r.

6³⁰ Za Julię z okazji 16 urodzin

Środa 21.04.2021 r.

Św. Anzelma, biskupa i doktora Kościoła

6³⁰

Czwartek 22.04.2021 r.

6³⁰

17⁰⁰ Za + Edeltraudę Sosna na pam. Urodzin

Piątek 23.04.2021 r.

św. Wojciecha, biskupa i męczennika

6³⁰ o Boże błogostawieństwo w rodzinie.

17⁰⁰ O zdrowie i błogostawieństwo w rodzinie Golly, Miszok i Nowara

Sobota 24.04.2021 r.

św. Fidelisa z Sigmaringen, prezbitera i męczennika

6³⁰ Za + matkę Annę Wojtyczka

17⁰⁰ Za ++ Alfreda i Elfrydę Kropielnickich

Niedziela 25.04.2021 r.

IV Niedziela wielkanocna

7³⁰ Za + matkę Gertrudę Kijas w kol. R. śm.

9³⁰ Za ++ Elżbietę i Adama Byrskich w kol. R. śm.

11⁰⁰ Za ++ rodz. Różę i Jana Leppich, ++ Tomasza i Gertrudę Goldman

17⁰⁰ Za ++ Tomasza i Marię Mainka dwóch zięciów, ++ dziadków z obu stron, ++ z pokr. Mainka, Rozplessz, Schoedon, Makosz



Poniedziałek 26.04.2021 r.

16³⁰ Różaniec o pokój na świecie
17⁰⁰ Za + Gintra Sosna
Za + ojca Jana Szydło
Za + Friedlindę Sorowka
Za + Huberta Grabińskiego w 30 dzień po śmierci

Wtorek 27.04.2021 r.

6³⁰

Środa 28.04.2021r.

Św. Piotra Chanela, prezbitera i męczennika
6³⁰ Za + Lidę Pawłowską na pam. V r. śm.

Czwartek 29.04.2021 r.

św. Katarzyny Sieneńskiej, dziewicy i doktora Kościoła, patronki Europy

6³⁰

17⁰⁰ Za + Walerię Smuda w 30 dzień po śmierci

Piątek 30.04.2021r.

św. Piusa V, papieża

6³⁰ Za + Jana Szymczyk, + Helenę Ulbrych

17⁰⁰ Za + Edwarda Kolasa w 30 dzień po śmierci

Sobota 01.05.2021 r.

Św. Józefa, rzemieślnika

6³⁰

16³⁰ Różaniec Apostolstwa Dobrej Śmierci

17⁰⁰ W intencji strażaków Parafii Sośnicowice

Niedziela 02.05.2021 r.

V Niedziela wielkanocna

7³⁰ Z ok. 80-tych urodzin Barbary Czieszowic

9³⁰ Za + Brygidę Sołtysek na pam. Urodzin

11⁰⁰ Za + Jerzego Kotlorz od siostrzenicy Alicji z rodziną i siostrzeńca Stefana z rodziną

12¹⁵ Msza chrzcielna i roczna

Roczek - Antonina Cioch, Adam Jawor, Lena Marondel, Zofia i Antonina Wojewódka

Chrzest - Nikodem Wojewódka, Anton Konkol

16⁰⁰ Nabożeństwo majowe

17⁰⁰ Za + Ritę Wojkowską na pam. Urodzin



02 maja

V niedziela wielkanocna

Dz 9,26-31 1 J 3,18-24

Ew J 15,1-8

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity. Wy już jesteście czysti dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę....

W dzisiejszej Ewangelii Pan Jezus odwołuje się do obrazu winnicy i krzewu winnego. Jedna latorośl jest sucha, nie przynosi owocu, zostaje więc odcięta i wyrzucona; inna jest żywa i dobrze rośnie, dlatego zostaje przycięta i oczyszczona, aby przynosiła owoc obfity. Gdy rolnik przycina latorośl, sprawia, że ona „płacze”, wycieka z niej sok; moglibyśmy powiedzieć, że doświadcza trudu, przeciwności, traci... Chodzi jednak o to, aby siła życia krzewu winnego „nie rozpraszła się” na obszary, które nie przyniosą owocu, lub spowodują, że owoce będą mizerne, złej jakości. Latorośl, która przez długi czas nie jest przycinana, dziczeje i rodzi tylko liście (które przecież nie są celem jej hodowania). Podobnie dzieje się w naszym życiu. Każdy wybór jest w jakiś sposób rezygnacją. Jeśli ktoś w życiu chce zrobić zbyt wiele rzeczy albo ciągle wiele rzeczy postanawia, rozprasza się i nie przynosi owoców, a całą siłę i energię pochłaniają planowanie i marzenia. Trzeba mieć odwagę odcięcia (skuteczność tego działania będzie można zobaczyć dopiero w czasie owocowania), zgody na własne „ubóstwo”. Chrześcijańską doskonałość uzyskujemy, rezygnując ze zbędnych pragnień, ambicji, planów. Bóg patrzy na nas i widzi w nas piękne owoce, które czekają, aby być wydobyte na światło dzienne. Przycina więc nasze latorośle przez przeciwności, prowadzi przez wąskie bramy (przez które nie da się przejść ze zbyt wielkim bagażem). Zwykle Bóg nie dodaje nic do naszych cierpień i trudów, zmartwień, które przynosi samo życie. Sprawia jedynie, że te sytuacje czy przeżycia służą naszemu oczyszczeniu

Panie Jezu, Ty obiecałeś, że jeśli będę trwać w Tobie, spełnisz wszystko, o cokolwiek Cię poproszę. Daj mi i moim bliskim łaskę żywej wiary.

(M.W.)

09 maja

VI niedziela wielkanocna

Dz 10, 25-2.3-35.-48 1 J ,7-10

Ew J 15, 9-17

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jak Mnie umiłowaliście Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. ... To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem. ...

W dzisiejszej Ewangelii Jezus zaprasza nas do trwania w Jego miłości. Trwanie w miłości Boga polega na zachowywaniu przykazań. Jakie są to przykazania? To przede wszystkim przykazanie miłości Boga i bliźniego (w nim się streszczają wszystkie inne), którego mamy kochać jak siebie samego. Jak wypełnić to przykazanie, jeśli człowiek doświadcza często zranienia w swym doświadczeniu miłości? Lęka się Boga, który wydaje się być surowym Sędzią, boi się wykorzystania swojej otwartości i dobrej woli przez innych, albo ucieka przed miłością zaborczą, która może go przytłoczyć. Zanim człowiek sam stanie się zdolny do kochania, najpierw zaproszony jest do tego, aby przyjąć miłość Boga. Trwać w miłości Boga to najpierw zgodzić się na swą niewystarczalność, ubóstwo swojej miłości, i otwierać się na Jego miłość, która uzdrawia wszelkie nasze rany i braki w miłości. Dzisiaj miłość bardzo często staje się synonimem zakochania. Zakochany intensywnie przeżywa fascynację drugą osobą i pragnie jej, bowiem bez niej nie wyobraża sobie życia. Ale kiedy emocje ostygną, z tej miłości niewiele zostaje. Jezus mówi, że trwanie w Jego miłości to zachowywanie przykazań, to ofiarność - aż do oddania życia za drugiego. Nie znaczy to, że życie Bożą miłością jest czymś łatwym i spontanicznym; taka miłość może nas zaprowadzić na krzyż tak jak Jezusa. Życie takie jest jednak źródłem najgłębszej radości i szczęścia, a miłość jest pragnieniem dobra dla drugiego. Nie jest chęcią zagarnięcia go dla siebie, ale oddaniem swego czasu i sił drugiemu, aby on mógł się rozwinąć w pełni, aby był coraz lepszym człowiekiem. Taka miłość uzdrawia, ożywia i inspiruje. Tylko taka miłość, która łączy zaangażowanie na rzecz drugiego, ale w imię Boga, gwarantuje trwałość i owocność. Czy mają miłość do Boga i do innych jest dojrzała, czy raczej bazuje głównie na emocjach?

Panie Jezu, proszę dziś o pogłębienie miłości w mojej rodzinie. Pomóż nam wzrastać we wzajemnym zrozumieniu, ucz szacunku do siebie, życzliwości. Daj łaskę przebaczenia. (M.W.)

Poniedziałek 03.05.2021 r.

Uroczystość NMP, Królowej Polski

8⁰⁰

16³⁰ Różaniec o pokój na świecie

17⁰⁰ Za + Herberta Gajda

Nabożeństwo majowe

Wtorek 04.05.2021 r.

Wspomnienie św. Floriana, męczennika

6³⁰

Nabożeństwo majowe

Środa 05.05.2021 r.

św. Stanisława Kazimierczyka, prezbitera

6³⁰

17⁰⁰ Za + Gertrudę Piecha

Nabożeństwo majowe

Czwartek 06.05.2021 r.

św. Apostołów Filipa i Jakuba

6³⁰

17⁰⁰ Za + Krystynę Franik od pracowników DPS

„Ostoja”, dyrekcji i mieszkańek

Nabożeństwo majowe

Piątek 07.05.2021 r.

6³⁰

17⁰⁰ O opiekę MB w intencji członków Róży św. Jacka

Nabożeństwo majowe

Sobota 08.05.2021 r.

św. Stanisława, biskupa i męczennika

6³⁰

17⁰⁰ Za + męża Józefa Kania

Niedziela 09.05.2021 r.

VI Niedziela wielkanocna

7³⁰

9³⁰ Za ++ rodz. Gertrudę i Karola Kionka, brata Jana, dziadków Romana i Jadwigę Hadok, Krystynę Kionka, Joanny i Floriana Kionka

11⁰⁰ Za + Inge Kobielską

16⁰⁰ **Nabożeństwo majowe**

17⁰⁰



Poniedziałek 10.05.2021 r.

16³⁰ Różaniec o pokój na świecie
17⁰⁰ Za ++ Marię i Jana, ++ z rodziny
Nabożeństwo majowe

Wtorek 11.05.2021 r.

6³⁰ Za ++ rodz. Adelę i Józefa Czech, ++ z rodziny
Nabożeństwo majowe

Środa 12.05.2021 r.

św. Męczenników Nereusza i Achillesa

6³⁰ Za + Łucję Jonda
17⁰⁰ Za + Krystynę Franik na pam. Urodzin od
koleżanek z gr. II
Nabożeństwo majowe

Czwartek 13.05.2021r.

NMP z Fatimy

6³⁰
17³⁰ Różaniec w intencji Róż Różańcowych
18⁰⁰ W intencji czcicieli MB Fatimskiej

Piątek 14.05.2021 r.

święto św. Macieja, apostoła

17⁰⁰
Nabożeństwo majowe

Sobota 15.05.2021r.

17⁰⁰ Za + Jadwigę i Gotfryda Boeschel
Z okazji 40 urodzin Ani

Niedziela 16.05.2021 r.

Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego

7³⁰

9³⁰ Z ok. 80-tych Urodzin Ingi

11⁰⁰ Do Bożej Opatrzności z prośby o Boże
Błogosławieństwo w rodzinie

16⁰⁰ Nabożeństwo majowe

17⁰⁰

KOLEKTA NA POTRZEBY PARAFII



16 maja
Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego
Dz 1,1-11 Ef 4 ,1-13
Ew Mk 16,15-20

Jezus ukazawszy się Jedenastu powiedział do nich: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: W imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić....

Podczas ostatniego spotkania z uczniami na Górze Oliwnej zmartwychwstały Jezus pożegnał się z nimi i został wzięty do nieba. Jezus, który zasiada po prawicy Ojca, jest naszą nadzieją, obietnicą. Wstępując do nieba, „zaniósł do Ojca swoją ludzką naturę”. Wraz z nią wziął również nas, nasze tęsknoty, potrzeby, lęki, siły i słabości. Zaabsorbowani ziemskimi sprawami zapominamy często, że życie ziemskie ma swój kres, a ziemia nie jest wiecznym mieszkaniem. Upływ czasu, przemijanie lat, starzenie się nie jest tylko koszmarem zdążaniem ku śmierci i nicości, ale zdążaniem do Boga. Dopiero wraz ze śmiercią i wejściem do Domu Ojca przychodzi wyzwolenie. W Domu Ojca żyjemy w przestrzeni miłości. Tutaj jednak na ziemi Bóg wzywa nas do głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu, co jest ciągłym zadaniem dla wszystkich wierzących. To jest nasze apostołstwo: dawać świadectwo o Jezusie aż do końca i żyć Jego miłością. Trzeba nam pozyskiwać ludzi dla Boga, głosząc im Ewangelię, aby odkryli tę Miłość i nią żyli. Wielu zapomina lub nie wie, że zawsze mają szczególne miejsce w Sercu Jezusa i powinni odkryć tę Miłość, aby móc nią żyć teraz i w wieczności. Trzeba nam jednak najpierw zjednoczyć się z tą Miłością, bo tylko człowiek zjednoczony z Bogiem może stać się wiarygodnym głosicielem i świadkiem Chrystusa. Codzienna Jego obecność w naszym życiu sprawi, że będziemy wzrastać duchowo i uświęcać się, a to zaowocuje łaską dla nas i dla całego Kościoła, może bowiem zachęcić innych do kroczenia taką drogą. Naszym powołaniem jest więc ewangeliczna miłość, bo tylko ona jest jedyną przewodniczką w ziemskim życiu i w drodze do nieba.

Jezu, Ty, wstępując do nieba, obdarzyłeś swoich uczniów nową mocą, by z odwagą i radością szli na krańce świata głosić Ewangelię. Udziel także mnie łaski Ducha Świętego, abym wszędzie tam, gdzie jestem, potrafił świadczyć o Tobie.

(M.W.)

23 maja
Uroczystość Zesłania Ducha Świętego
Dz 2, 1-11 Ga 5, 16-25
Ew J 15,26-27; 16,12-15

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Gdy przyjdzie Paraklet, którego Ja wam pošę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On zaświadczy o Mnie. Ale wy też świadczycie, bo jesteście ze Mną od początku. Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. ...

Zmartwychwstały Jezus staje przed grupą swoich uczniów, którzy są zamknięci w Wieczerniku. Jego pojawienie się pośród nich wnosi w ich serca radość i pokój. Jest to owoc zarówno spotkania z Nim, jak i otrzymania od Niego daru Ducha Świętego. To czytelny znak ich zwycięstwa nad strachem i nad wszelkimi atakującymi ich siłami duchowego zła. To zwycięstwo nie opiera się jednak na ich własnych siłach, lecz na otwarciu się na moc danego im Ducha. Pokój zrodził się jako łaska przyjścia Jezusa, ale równocześnie w wyniku procesu, w którym Apostołowie przyjęli krzyż, cierpienie, śmierć, to co trudne jako element życia, a który jednak nie ma ostatecznego akordu, bo nic nie kończy, ale właściwie rozpoczyna. Człowiek uczy się więc przez całe życie. Z wiarą jest podobnie. Jeśli staramy się żyć blisko Boga, dojrzewamy w poznaniu siebie i świata w świetle wiary. Coraz bardziej też odkrywamy, że poznawanie Boga jest największą przygodą życia. Ten rozwój wiary nie kończy się na ziemi, bo naszą prawdziwą ojczyzną jest niebo. W dojrzewaniu wiary Bóg nie zostawia nas samych. Duch Święty czuwa zarówno nad każdym z nas, jak i nad całą wspólnotą wierzących. Sprawia, że trwamy w jednej wierze. Uczy nas boskiego sposobu porozumiewania - języka miłości. Dba, byśmy rozumieli poznawaną prawdę, i wciąż objawia nam Chrystusa.

Przybądź, Duchu Święty, Duchu Prawdy, i poprowadź mnie do całej prawdy. Wlej w moje serce miłość i spraw, bym coraz bardziej upodabniał się do Chrystusa.

(M.W.)

Poniedziałek 17.05.2021 r.

16³⁰ Różaniec o pokój na świecie

17⁰⁰

Nabożeństwo majowe

Wtorek 18.05.2021 r.

św. Jana I, papieża i męczennika

6³⁰

Nabożeństwo majowe

Środa 19.05.2021r.

6³⁰ Za ++ Helenę i Jana Komander

17⁰⁰

Nabożeństwo majowe

Czwartek 20.05.2021 r.

św. Bernardyna ze Sieny, prezbitera

6³⁰

17⁰⁰ Za ++ rodziców Irmgardę i Gerarda Franik

Nabożeństwo majowe

Piątek 21.05.2021 r.

**Św. męczenników Krzysztofa Magellanesa,
prezbitera i Towarzyszy**

13⁰⁰ Ślub: Kosik - Doleżych

17⁰⁰

Nabożeństwo majowe

Sobota 22.05.2021 r.

św. Rity z Cascii, zakonnicy

6³⁰

17⁰⁰

Niedziela 23.05.2021 r.

Uroczystość Zesłanie Ducha Świętego

7³⁰ Za + ojca Alfonsa Woźniczka na pam. Kol. R. śm.

9³⁰ Za + Leonarda Kurcz

11⁰⁰ Za + Anneliesę i Tadeusza

16⁰⁰ **Nabożeństwo majowe**

17⁰⁰ Za + matkę, Jadwigę Dziuba na pam. I r. śm.



Poniedziałek 24.05.2021 r.
święto NMP, Matki Kościoła

16³⁰ Różaniec o pokój na świecie
17⁰⁰ Za + Dominika Pędzichowskiego na pam. Ur.
Nabożeństwo majowe

Wtorek 25.05.2021 r.
św. Bedy Czcigodnego, prezbitera i doktora Kościoła

6³⁰
Nabożeństwo majowe

Środa 26.05.2021 r.
św. Filipa Neri, prezbitera

6³⁰
17⁰⁰ W intencji Matek Naszej Parafii
Nabożeństwo majowe

Czwartek 27.05.2021 r.
święto Jezusa Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana

6³⁰
17⁰⁰ Za + ojca Michała Wengrzik w kol. R. śm.
Nabożeństwo majowe

Piątek 28.05.2021 r.

6³⁰
17⁰⁰ Za + Andrzeja Brzoza w kol. R. śm. Rodziców i teściów..
Nabożeństwo majowe

Sobota 29.05.2021 r.
św. Urszuli Ledóchowskiej, dziewicy

6³⁰
17⁰⁰ Z ok. urodzin Angeliki

Niedziela 30.05.2021 r.
Uroczystość Najświętszej Trójcy

7³⁰ Za + ojca Michała Gwiazda
9⁰⁰ Za + męża Gintra Czieszowic w kol. R. śm.
+ wnuka Roberta Wietschorke
10⁰⁰ Uroczystość I Komunii św. I grupa
12³⁰ Uroczystość I Komunii św. II grupa
17⁰⁰ zajęte



30 maja
Uroczystość Najświętszej Trójcy
Pwt 4,32-3.39-40 Rz 8, 14-17
Ew Mt 28,16-20

Jedenastu uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus zbliżył się do nich i przemówił tymi słowami: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem...

Trójca Święta to prawdziwe oblicze Boga. Znane było już człowiekowi na początku w Raju. Bóg, stwarzając człowieka, uczynił go na swój obraz i swoje podobieństwo. Człowiek znał i spotykał Boga, miał z Nim bardzo stałą, codzienną relację. Jednak na skutek grzechu pierworodnego została ona zerwana, a zamiast niej pojawiło się zło, nieufność i niewiara. Wraz z przyjściem Jezusa, Jego zmartwychwstaniem, wniebowstąpieniem, a wreszcie zesłaniem Ducha Świętego, Bóg przywraca pierwotny porządek. Uroczystość Trójcy Świętej staje się szansą, by stanąć wobec tajemnicy, a zarazem wobec pierwotnego pragnienia bycia podobnym do Boga, które nosimy w naszych sercach. Wnikając w tajemnicę Trójcy Świętej, możemy otworzyć się na to, co nieskończone. Nie możemy pochwytać Boga, zamknąć Go w naszych schematach, pojęciach, opisać, zaklasyfikować. Niestety, nasza cywilizacja coraz bardziej stara się zmarginalizować tajemnicę, na rzecz wszystkiego, co można wyjaśnić, w co nie trzeba wierzyć. W konsekwencji nasze życie staje się coraz bardziej, szare, zwyczajne - bez wyrazu. Każda rzecz ma być na swoim miejscu, zaopatrzona w odpowiednią etykietę, która mówi o tym, do czego można jej użyć. Uroczystość Trójcy Świętej otwiera nas na obecność tego pierwotnego pragnienia relacji. Wiara chrześcijańska jest otwarciem się na Boga, który jest w trzech Osobach, obecnych pośród nas. Zapewnia nas o tym Jezus słowami z Ewangelii: A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata (Mt 28, 20).

Ojcze, który mnie stworzyłeś, Synu, który mnie odkupiłeś, Duchu Święty, który mnie uświęcasz - Boże jedyny w Trójcy Świętej, napełnij moje serce prawdziwą radością, a twarz moją rozpromień uśmiechem, by była dla innych znakiem Twojej łaski.

(M.W.)

Jezus Zmartwychwstał!

Wielki Post za nami, czas na podsumowanie. Jak to wyglądało u Was? Udało się wytrwać w postanowieniach? Dla mnie był to czas wyjątkowy, pełen duchowych emocji, głębokiej, przemyślanej modlitwy. Uczestniczyłam w nabożeństwach, wytrwałam w postanowieniach, które motywowane były niejednokrotnie Paszportem Jakubowym. Taką „wisienką na torcie”, zwieńczeniem Wielkiego Postu stała się Ekstremalna Droga Krzyżowa – dla mnie wydarzenie pierwszorzędne, gdyż po raz pierwszy brałam w nim udział. Oczywiście wyczekane Triduum Paschalne z doskonałym Słowem Bożym i wreszcie Wielkanoc – najważniejsze święto dla chrześcijan. Kwintesencja naszej katolickiej wiary... W zasadzie można by tu postawić kropkę, ale... No właśnie...



„Spotkanie” oryginał malowany ustami
Autor: Walery Siejtbałow

Wracając do rzeczywistości po radosnym świętowaniu, pytam znajomych „Jak minęły święta?” I słyszę zaskakujące wypowiedzi: „Tak samo jak przed”, „Nudno”, „Co to w ogóle za święta?”, „Te święta są bezsensu”, „Jajek nie można było poświęcić” i etc. Myślę sobie, o co chodzi? Pandemia – pandemią no, ale podejście dziwne... Niektórych jestem w stanie (powiedzmy) wytłumaczyć, deklarują się ateistami, /choć do końca sprawa nie jest jasna, – bo w końcu „świętują” Wielkanoc, – chociaż bardziej świętują tradycję, a może po prostu wolny dzień?! Natomiast, gdy takie wypowiedzi padają z ust chrześcijan... No to przyznam szczerze doznaję niemałego szoku... W końcu, o co chodzi w naszej wierze? Czyż nie właśnie o Cud Zmartwychwstania, który jest najpiękniejszą i największą tajemnicą – kwintesencją chrześcijaństwa?!

Dobrze, dobrze być może za bardzo rozpędzam się w wydawaniu osądów... W zasadzie wiara jest kwestią

indywidualną i błędem z mojej strony jest wytykać komukolwiek podejście do swojego wyznania. Jednak „odpalanie” grilla w Wielki Piątek..... No to wybaczcie, ale czegoś NIE ROZUMIEM!

Nie rozumiejąc postępowania niektórych znajomych, odkryłam, zaskakującą rzecz, dla wielu ludzi Zmartwychwstanie wciąż jest niejasne i gdy w pierwszej chwili mogłabym wyrazić, co najmniej uśmiech na twarzy, to po głębszym zastanowieniu – czymże jest Zmartwychwstanie dla mnie, dla Ciebie?

Pojęcie Zmartwychwstania jest czymś niebywałym, co ciekawe od wieków nad tym myślą tęgie umysły i... i wciąż trwają badania... Ostatnio usłyszałam bardzo ciekawą myśl, młodego człowieka, który powiedział:

*„Co to w ogóle znaczy Zmartwychwstanie? Wciąż się powtarza: **Jezus Zmartwychwstał prawdziwie Zmartwychwstał** i „rozkminiam” to teologicznie od jakiegoś czasu, a dziś szczególnie myślę sobie, co to w ogóle znaczy? Odpowiedz wcale prosta nie jest. Zaczęłam się zastanawiać w takiej wewnętrznej „prawdzie”, słuchając przy okazji fenomenalnych kazań Strzelczyka, Rysia, Szostaka na ten temat i nadal myślę, że jest to **taka tajemnica**, której nie da się tak oczywiście wyjaśnić. Czuję, że odkrycie tej tajemnicy wciąż jest przede mną i podoba mi się to, że tego nie rozumiem. Wiem, że Zmartwychwstanie jest bardzo ważne, ale ta próba znalezienia odpowiedzi, która wciąż czeka na mnie, pobudza mnie do nieustannej chęci poznania bliżej Jezusa, przez Ewangelię, przez drugiego człowieka. Szczęśliwi Ci, co już to wiedzą, ale dobrze, że są i tacy, którzy wciąż poszukują – jak ja.*

Rozważając te słowa zaczęłam szukać odpowiedzi i otrzymałam ją w pewnym sensie w Całunie. Tak, tak Całunie Turyńskim.

Wielu naukowców badało Całun przede wszystkim po to, by podważyć autentyczność śladów, co ciekawe spośród 60 badaczy przeróżnych wyznań i specjalności, żaden nie potrafił wyjaśnić fenomenu tkaniny i obrazu na niej. Wśród badaczy pojawiają się takie nazwiska jak Max Freia, Avinoam Danin, Filippo Marchisio¹, Pier Luigi Baima Bollone², Barrie Schwartz³, Zbigniew Treppa⁴, William Meacham⁵, Grzegorz Karwacz⁶ i wielu innych.

Ostatecznie po wielu próbach i badaniach naukowcy jednoznacznie stwierdzili, że na dzień dzisiejszy, żadna technika naukowa, którą dysponujemy NIE JEST W STANIE UZYSKAĆ TAKIEGO EFEKTU! NIE JEST MOŻLIWE wykonanie drugiego takiego całunu! Po sześciu latach, stosowania supernowoczesnych laserów, udało się to tylko w 30%. Jedyna wg nich możliwa hipoteza, to "kontrolowany błysk termojądrowy". Jednak te trzy słowa przeczą sobie - jeśli termojądrowy, to nie błysk; jeśli błysk to niekontrolowany; jeśli reakcja kontrolowana to nie termojądrowa.

Całun powstał przez krótkotrwałe wydzielanie energii. Niewiarygodnie krótkotrwałe, muśnięcie energii. Człowiek z Całunu po prostu wyemanował! Wyemanował na wszystkie strony!⁷ Brakuje jakiegokolwiek oderwania tkaniny od skóry, postać po prostu wyparowała. Nie ulega wątpliwości, że człowiek z Całunu został przybity do krzyża. Gwoździe wbito w nadgarstki, by nie rozerwać rąk. Organizm był tak wyczerpany wcześniejszym biczowaniem i całą drogą krzyżową, że aż pękały pęcherzyki płucne (ból podobny do rozrywanego serca i męki topielca). Bezpośrednią przyczyną śmierci było niedotlenienie płuc, wlanie się płynu do osierdzia i pęknięcie serca.

Wśród licznych dowodów potwierdzających autentyczność, znajdują się szczegółowe badania ran spod "korony cierniowej". Wyływ krwi zgadza się z rozmieszczeniem żył i tętnic. Nie mogło to, więc być średniowieczne fałszerstwo, gdyż układ krwionośny odkryto dopiero w XVI wieku.



Rekonstrukcja postaci z Całunu w 3D, wg Giulio Fanti, wykładowcy pomiarów mechaniczno-termicznych z Uniwersytetu w Padwie

Całun potwierdza absolutną wierność anatomiczną, niemożliwą do zrealizowania w średniowiecznym obrazie.

Szczegóły anatomiczne postaci jak i ślady ran na płótnie są z punktu widzenia medycyny zbyt dokładne, by mogły być dziełem malarza. Całun oddaje całość tej męki w sposób wręcz anatomiczny. Z kolei badania genetyczne potwierdzają, że krew na Całunie ma 2000 lat.

Podsumowując powyższe wnioski, wielu i tak nie da wiary na naukowe potwierdzenie tych badań, świadczą o tym komentarze typu: *"debilizmem jest oddawanie hołdu kawałku szmaty"*. Lecz tak naprawdę ludzie wierzący nie potrzebują dowodów, gdyż kochają Jezusa. A Ci, którzy mają wątpliwości, wciąż poszukują, dążą do poznania prawdy, być może przez ten o to „kawałek materiału” – Całun, odnajdą Jezusa Chrystusa i uwierzą w Jego Zmartwychwstanie.

PS. Jezus Zmartwychwstał, prawdziwie Zmartwychwstał Alleluja!

Pokój i Dobro ☺

Roksana Cieślak

¹ Włoski profesor radiologii

² Profesor, Znany badacz Całunu i kierownik Międzynarodowego Centrum Syndonologicznego z Turynu

³ Oficjalny fotograf dokumentalista STURP

⁴ Profesor z Zakładu Antropologii Obrazu Uniwersytetu Gdańskiego

⁵ Archeolog, który w 1986 roku uczestniczył w konferencji poświęconej datowaniu Całunu Turyńskiego

⁶ Prof. Dr hab. Fizyk z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu stwierdził, że nie jest możliwe, aby Całun był fałszywy

⁷ Źródło: „Miłujcie się”

Z ŻYCIA PARAFII

Intencje Róż Różańcowych



Kwiecień O powołania kapłańskie, zakonne i misyjne szczególnie w naszej parafii

Maj W intencji Matek by na wzór Maryi pokornie wypełniały wolę Bożą

Ogłoszenia:

1. Co prawda opuszcza się w tym roku liturgiczny obchód dnia św. Marka ze względu na niedzielę to jednak spotkamy się na nabożeństwie o godz. 16⁰⁰ w kościele i odmówimy modlitwy o urodzaje
2. Nabożeństwa majowe odprawiane są codziennie po mszy św. wieczornej, a we wtorki po mszy św. porannej.
3. Jeżeli chodzi o majowe i dni krzyżowe to wszystko będzie uzależnione od sytuacji epidemiologicznej. Słuchamy aktualnych ogłoszeń
4. W pierwszy piątek miesiąca, 07 maja o godz. 15⁰⁰ Koronka do Miłosierdzia Bożego i Adoracja Przenajświętszego Sakramentu, a od godz. 16⁰⁰ okazja do spowiedzi św.
5. We czwartek 13 maja o godz. 18 00 msza św. w intencji czcicieli Matki Bożej Fatimskiej z procesją. Pół godziny przed mszą św. różaniec i zmiana tajemnic różańcowych.
6. W środę 26.05 o godz. 17⁰⁰ msza św. w intencji Matek naszej parafii.
7. W niedzielę 30 maja uroczystość I Komunii Św. Msza św. w intencji Dzieci Pierwszokomunijnych i ich rodziców godz. 10⁰⁰ I grupa a o 12³⁰ II grupa. W sobotę okazja do spowiedzi św. dla dzieci komunijnych o godz. 9⁰⁰ - 10⁰⁰ grupa I, godz. 10⁰⁰ - 11⁰⁰ grupa II.

Redakcja: ks. Marcin Gajda, Roksana Cieślak, Barbara Ludwig, Monika Wolke
Brygida Hosz. Sabina Sołtysek,

Adres: glosswjakuba@op.pl